



Polak z Brazylii wybrał... Iławę. Andre to ilustrator i autor komiksów [ZOBACZ ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2023.07.21



"Nie jestem turystą!" - to jedno z pierwszych zdań, jakie z uśmiechem wypowiedział w naszej redakcji Andre Leal. "Kocham Polskę i chciałbym tu zostać" - mówi 45-latek, który od około 5 miesięcy mieszka w Iławie, a nad Jeziorak przyjechał... aż z Brazylii!

Mężczyzna to ilustrator i autor komiksów. Rozgląda się za pracą, ale też cieszy urokami Iławy, która tak przypadła mu do gustu, że dla naszego miasta porzucił pierwotny plan przeprowadzki do Trójmiasta.

Do Iławy przyjechał w pierwszej kolejności ze względu na powiązania rodzinne.

- W Iławie mieszka moja ciocia. Urodziła się co prawda w Lubawie, ale jest iławianką niemal od

zawsze - mówi Andre.

Z naszego regionu wywodzi się rodzina ze strony jego ojca.

- W Ostródzie jest grób jednego z moich przodków, który mam nadzieję niedługo odwiedzić - mówi mężczyzna.

Na początku Andre miał plan, aby w Łławie odwiedzić ciocię, a zamieszkać w Gdańsku.

- Ale w Łławie bardzo mi się spodobało - mówi.

Tak bardzo, że postanowił zostać.

Musimy się oczywiście dowiedzieć, co go tak urzekło.

- Cisza, spokój... I bezpieczeństwo - wymienia plusy mieszkania w Łławie Andre. **- Tutaj czuję się spokojny i naprawdę bezpieczny. W Brazylii przestępczość jest na znacznie wyższym poziomie. Tutaj ciocia ostrzegała mnie jedynie przed osobami pod wpływem alkoholu albo środków odurzających, które można spotkać w mieście zwłaszcza późnym wieczorem. Ogólnie czuję się tu naprawdę dobrze -** przyznaje 45-latek, który Brazylię postanowił opuścić, bo, jak mówi, obawia się pogarszania się sytuacji w kraju po ostatnich wyborach prezydenckich, z wynikami których się nie zgadza.

Mężczyzna potwierdza, że jesienne wybory wzbudziły w tym kraju duże kontrowersje po tym, jak z niewielką przewagą wygrał je Lula da Silva, który otrzymał 50,9 proc. ważnych głosów. Jego konkurent, Jair Bolsonaro, który kandydował jako urzędujący prezydent, zdobył 49,1 proc. Różnica wyniosła 2 miliony 149 tysięcy głosów.

- Urny wyborcze w Brazylii są całkowicie elektroniczne, tylko trzy kraje na świecie używają

**tego typu urządzeń - wyjaśnia świeżo upieczony
iławianin. - Nie ma więc żadnego fizycznego dowodu, a
wiele osób w Brazylii kwestionowało uczciwość i
prawidłowość przeprowadzenia tych wyborów.
Podważania wyników w Internecie zakazał sąd
najwyższy, a jeśli ktoś się do tego nie stosuje, może
mieć zbanowane konta w mediach społecznościowych,
zamrożone konto w banku, a nawet wizytę policji w
swoim domu - dodaje 45-latek, który sam nie prowadził
aktywnej działalności politycznej, ale nie akceptuje takiej
sytuacji.**

Andre utożsamia się zarówno z Brazylią, gdzie wychowała go matka wraz z ojczymem - Brazylijczycy, jak i z naszym krajem, skąd pochodzi jego ojciec - Polak i jego rodzina. Mężczyzna posiada polskie obywatelstwo, ale jeszcze niewiele mówi po polsku. Zna za to, poza językiem swojej brazylijskiej ojczyzny, angielski.

W Iławie mężczyzna, który jest ilustratorem i autorem komiksów, rozgląda się obecnie za pracą, przyjmuje zlecenia. Wykonuje rysunki - w tym komiksowe, ale nie tylko, animacje i grafiki. Próbki jego umiejętności zobaczcie, oglądając załączone materiały, pochodzące z portfolio twórcy. Kontakt jest możliwy np. [za pośrednictwem Instagrama](#).

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia pochodzą z archiwum prywatnego.

Andre, który czuje się i Polakiem, i Brazylijczykiem, chciałby zostać w Iławie na dłużej.



~~galeriaspc~~8507~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/71525-polak-z-brazyliei-wybral-ilawe-andre-to-ilustrator-i-autor-komiksow-zobacz-zdjecia>